

Rejs przyjaźni zakończony

List do Wł. Gomułki i W. Ulbrichta

W prastarej siedzibie książąt pomorskich — szczecińskim zamku odbyło się w środę wieczorem uroczyste zakończenie międzynarodowego rejsu przyjaźni po Odrze, w którym udział wzięli przedstawiciele wszystkich organizacji młodzieżowych Polski i Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich ze wszystkich ośrodków akademickich w kraju oraz przedstawiciele młodzieży NRD. Uczestnicy rejsu przyjaźni uchwalili jednomyślnie list do Władysława Gomułki i Waltera Ulbrichta, w którym przesyłają im i Komitetom Centralnym PZPR oraz SED serdeczne i gorące pozdrowienia oraz najlepsze życzenia.

PAP

Września zainaugurowała powiatowe konferencje WTK

Wczoraj w sali Powiatowego Domu Kultury we Wrześni zebrało się ponad stu działaczy, by wziąć udział w II powiatowej Konferencji WTK. Była to pierwsza tego rodzaju narada w naszym województwie.

Zagali ją dotychczasowy przewodniczący oddziału powiatowego WTK — Józef Cichowlas, I sekretarz KP PZPR. Po sprawozdaniu, przedłożeniu założeń i planu działania na lata od 1965—1970 nastąpiła ożywiona dyskusja, którą cechowała troska o dalszy rozwój kultury w powiecie. W skład nowego zarządu weszło 33 działaczy, w tym 13 do prezydium. Przewodniczącym został wybrany Franciszek Burzyński, kierownik Wydziału Oświaty i Kultury Prezydium PRN. (p)

Jacqueline Kennedy ambasadorem?

W Nowym Jorku wracając znowu polski, że wdowa po prezydencie, Jacqueline Kennedy, może być mianowana w niedługim czasie na stanowisko ambasadora USA we Francji. (PAP)

Willi Stoph ujawnia:

W 1962 r. toczyły się rokowania między obu rządami niemieckimi

Pierwszy wicepremier NRD, Willi Stoph zakomunikował w Izbie Ludowej, że we wrześniu i w październiku 1962 roku toczyły się rokowania między pełnomocnymi przedstawicielami obu państw niemieckich na temat odprężenia w dziedzinie politycznej i gospodarczej.

Stoph powiedział, że rozmowy zostały przerwane w czasie kryzysu w strefie Morza Karaibskiego. NRD gotowa jest w każdej chwili kontynuować rokowania.

Wzrośnie opieka nad młodzieżą dojeżdżającą do szkół

Ministerstwo Oświaty wydało ostatnio zarządzenie w sprawie polepszenia opieki nad młodzieżą dojeżdżającą do szkół. W związku z szybkim rozwojem szkolnictwa średniego i niedostatecznym wzrostem liczby miejsc w internatach ta grupa młodzieży w ostatnim okresie znacznie się zwiększyła i w ub. roku szkolnym wynosiła około 70 tysięcy. Uczniowie ci z powodu trudniejszych warunków osiągnięć z reguły słabsze wyniki w nauce. Zarządzenie nakłada na szkoły obowiązek umożliwienia tej młodzieży odbierania lekcji w specjalnie do tego przeznaczonej sali szkolnej lub internacie, udostępnienia jej w szerszym zakresie zajęć pozalekcyjnych, korzystania z posiłków wydawanych w szkole i z opieki lekarskiej. Szkołom, które znajdują się w gorszej sytuacji lokalowej, powinny przyjąć z pomocą zakłady pracy. (PAP)



Rok XX
Wyd. AB

Poznań
piątek, 4. IX. 1964

Cena 50 gr
Nr 210 [6398]



13 bm. Dzień Kolejarza

PKP gotowe do „jesiennego szczytu“

13 bm. przypada Dzień Kolejarza. Pracownicy transportu kolejowego witają swoje święto licznymi sukcesami — stwierdził wiceminister komunikacji Tadeusz Bronowski na konferencji prasowej w Warszawie.

Sierpniowy plan transportu towarowego wykonano w 102,4 proc. przewieziono 27,1 mln. ton ładunków. 25 sierpnia pobity został na kolei rekord ładunku — w dniu tym wysłano na szlaki blisko 49 tys. wagonów z towarami. Przewiduje się, że w IV kwartale br. kolej będzie musiała przewieźć 82 mln. ton różnych ładunków, przede wszystkim ziemiopłodów.

Jesienne zadania przewo-

we wymagają rytmicznej pracy kolei. Utrzymanie równego rytmu zależy jednak w dużej mierze i od klientów. Chodzi w szczególności o sprawne i terminowe załadowywanie i wyładowywanie wagonów (tak że w niedziele i święta).

Konferencja prasowa stanowiła też okazję dla omówienia letnich przewozów pasażerskich. Mimo pewnych niedociągnięć, ocena przebiegu letnich przewozów wypadła pozytywnie. Troską o pasażerów wyróżnił się w szczególności dyrektor wrocławski i szczeciński.

Latem kolej podstawiała 1508 pociągów nadzwyczajnych, które przewiozły 1.238 tys. pasażerów, w r. ub. takich pociągów było 1023, a podróż odbyło w nich 926 tys. pasażerów.

W tym roku specjalnymi pociągami przewieziono 85 proc. dzieci wyjeżdżających na kolonie i wracających z nich (w ubiegłym — 70 proc.).

Kolej podstawiała znacznie więcej niż w ub. r. pociągów tzw. bisowych, zwłaszcza nad morze i w góry.

Zasługuje na uwagę dalsze ożywienie się ruchu na trasach międzynarodowych. Tylko w ciągu dwóch ostatnich miesięcy z Polski wyjechało 180

W magazynach Wielkopolski 117 tys. ton zboża

Jak nas informuje Wydział Skupu Prezydium WRN, do 1 bm. dostarczono ogółem 117 000 ton zboża, z tego 20 000 ton przypada na państwowe gospodarstwa rolne, a reszta na gospodarke chłopską (indywidualną i spółdzielnie produkcyjną). Roczny plan obowiązkowych dostaw zboża w województwie został wykonany w 41 proc. Nadal przoduje powiat międzychodzki, który zbliża się do całkowitej realizacji zadań rocznych. Podążają za nim rolnicy powiatów: chodzieskiego, trzecieckiego i wolsztyńskiego. Gorzej przebiega skup zboża w powiatach: konińskim, krotoszyńskim i szamotulskim. Z obowiązkowych dostaw wywiązało się do końca sierpnia br. 22 000 gospodarzy i 22 spółdzielnie produkcyjne. (emp)

Raj dla wędkarzy i miłośników piękna natury

Miejscowość mało znana a bardzo malowniczo położona to Swibno, osada i mały port rybacki przy ujściu Wisły. Raj dla wędkarzy i zwolenników odpoczynku w ciszy, wśród lasów, nad wodą... Na zdjęciu: fragment portu rybackiego w Swibnie.

CAF — fot. Ukłejewski

Min. Rapacki wśród uczestników międzynarodowego seminarium młodzieży

Informacja o polityce zagranicznej PRL

2 bm. minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki spotkał się w Teresinie pod Warszawą z uczestnikami europejskiego seminarium młodzieży „O pokój i bezpieczeństwo”. Spotkanie prowadził przewodniczący delegacji polskiej, naczelnik ZHP — Wiktor Kinecki. W trakcie spotkania min. Rapacki wygłosił dłuższe przemówienie, w którym scharakteryzował rolę młodzieży w walce o pokój, aktualne elementy sytuacji międzynarodowej i założenia polskiej polityki zagranicznej oraz odpowiadał na liczne pytania.

Głównym założeniem naszej polityki jest sprawa pokoju — podkreślił m. in. Minister. Przywiązujemy równocześnie ogromną wagę do walki o socjalizm, do rywalizacji przeciwstawnych systemów na świecie. Chodzi nam o to, aby była ona w coraz większym stopniu rywalizacją pokojową,

a wtedy stanie się jednym z najpotężniejszych motorów postępu, jaki kiedykolwiek znała ludzkość.

Min. Rapacki przedstawił następnie zasadnicze elementy sytuacji międzynarodowej. W rozwoju ludzkości nadszedł moment, kiedy technika niszczenia osiągnęła poziom zagrażający przeczyć sensowi jej użycia. Sprawa decydująca jest obecnie uwolnienie ludzkości od możliwości nagłego wybuchu wojny, która leży w samej naturze wyścigu nuklearnego.

Dopóki groźba ta istnieje, dopóty obciąża ona i utrudnia rozwiązanie niemal każdego zagadnienia międzynarodowego. Dlatego też rozbrojenie nuklearne powinno być traktowane, jako pierwszy etap rozbrojenia powszechnego. Jest to oczywiście sprawa trudna i wymagająca czasu, ale nie czasu czekania, lecz czasu walki.

Dlatego taką wagę przywiązujemy w Polsce do podejmowania kroków częściowych. Znacze nasze inicjatywy w sprawie strefy bezatomowej i ograniczonych zbrojeń; znacze także zaproponowany przez Władysława Gomułkę plan zamrożenia zbrojeń nuklearnych w Europie środkowej.

Prowadzimy rozmowy w tej sprawie. Główną przeszkodą na drodze realizacji naszej propozycji jest jednak stanowisko rządu NRF. Bez względu na to, jak brzmi deklaracja NRF, jedno nie ulega wątpliwości: rząd ten nie jest zainteresowany w realizacji tej propozycji, ponieważ dąży do zdobycia broni nuklearnej.

Na zakończenie, min. Rapacki wyraził przekonanie, że w sprawie najważniejszej dla wszystkich — pokoju i bezpieczeństwa na naszym kontynencie — młodzież, niezależnie od różnicy poglądów, dojdzie do wspólnych wniosków. Wystąpienie A. Rapackiego przyjęte zostało długotrwałymi oklaskami. (PAP)

Z pobytu N. Chruszczowa w Czechosłowacji

Przebywająca w CSRS radziecka delegacja partyjno-rządowa z Nikitą Chruszczowem na czele zwiedzała w środę ośrodki rolne w okręgu środkowo-czeskim. W spółdzielni produkcyjnej Becvany odbyło się spotkanie z przedstawicielami radzieckimi i towarzyszącymi im przywódcami czechosłowackimi. Do zebranych przemawiał Nikita Chruszczow. Podkreślił on wielkie znaczenie ścisłej współpracy i wymiany doświadczeń w pracy między krajami socjalistycznymi. Po dziękowaniu od spółdzielcom za serdeczne przyjęcie i życzył im nowych sukcesów w pracy.

Przemówienie wygłosił również prezydent Novotny. Goście i gospodarze wymienili pamiętanie upominki. Wczoraj radziecka delegacja partyjno-rządowa wraz z przywódcami czechosłowackimi powróciła do Pragi.

Trwają rokowania w sprawie przepustek

Ponad 6 godzin trwały w środę w Berlinie zachodnim rozmowy w sprawie przepustek dla ludności zachodniobermberskiej, pragnącej odwiedzić wschodnią część miasta, między przedstawicielami senatu Berlina zachodniego i rządu NRD, Korberem i Wendtem. Postanowiono, że rozmowy te będą kontynuowane następnego dnia w czwartek, w stolicy NRD.

Krótko

Rakiety francusko-angielskie

Francuskie ministerstwo sił zbrojnych podało w środę do wiadomości, że rozmowy francusko-angielskie w sprawie wspólnej produkcji rakiet powietrze — ziemia zostaną wkrótce uwięzione pomyślnym rezultatem.

Zamach w Górnej Adydze

W nocy z wtorku na środę terrorysty ostrzelali posterunek policji włoskiej na pograniczu austriackim w rejonie Bolzano (Górna Adyga). Policjanci odpowiedzieli ogniem. Ofiar w ludziach nie było. Sprawców zamachu nie ujęto.

Kradzież obrazów

Ze względu na toczące się śledztwo, policja ujawniła dopiero w środę, że 10 lipca skradziono obraziny Margherite Galotti Spiridon w jej posiadłości „Grotta Ferrata”, w pobliżu Castel Gandolfo, dwa obrazy Rafaela i jeden Antonello da Messina. Dotychczas śledztwo nie przyniosło żadnych rezultatów.

Tragedia na rzece

Z Rawalpindi (Pakistan) donoszą, że na rzece Czenab zatonał statek pasażerski. Zginęło 70 osób, w tym 30 kobiet i 15 dzieci.

Eksplzja w stoczni

We wtorek w stoczni niedaleko Rio de Janeiro nastąpiła silna eksplozja w kesonie do prac podwodnych, w którym robotnicy prowadzili prace przy budowie nowego, suchego doku. W momencie wybuchu, w komorze znajdowało się 18 osób. 13 robotników, w tym 10 ciężko rannych, zdołano wydobyć na powierzchnię. Dwie osoby poniosły śmierć.

Egzekucja w Algierii

W środę wykonano wyroki śmierci na 5 kontrewolucjonistów, skazanych prawomocnymi wyrokami. Podania o łaskę zostały odrzucone.

Włoska izba deputowanych czci pamięć Palmiro Togliattiego

W środę wieczorem odbyło się uroczyste żałobne posiedzenie włoskiej izby deputowanych poświęcone uczczeniu pamięci zmarłego przywódcy Włoskiej Partii Komunistycznej Palmiro Togliattiego, który przez 19 lat zasiadał na ławach poselskich jako deputowany WPK.

Na ławach rządowych zajęli miejsca premier Włoch Aldo Moro, wicepremier Pietro Nenni oraz ministrowie. Po krótkim przemówieniu przewodniczącego izby, Bucciarelli — Lucci zabrał głos deputowany — komunista, Pietro Ingrao, który szczegółowo omówił działalność Palmiro Togliattiego, jako wielkiego syna narodu włoskiego i płomiennego patrioty.

Pamięć Togliattiego uczcili również deputowani z ramienia partii republikańskiej, socjaldemokratycznej, chrześcijańsko-demokratycznej i innych.

W imieniu rządu wystąpił premier Aldo Moro. Oświadczył on, iż rząd włoski czci pamięć działalności człowieka, który pozostawił tak głęboki ślad w społecznym i politycznym życiu Włoch i który zgodził się ze swymi osobistymi poglądami konsekwentnie pracować dla wolności postępu i pokoju narodu włoskiego.

Na zakończenie deputowani

uczili pamięć Togliattiego po wstaniu z miejsc. Następnie na znak żałoby posiedzenie zostało przerwane na pół godziny. (PAP)

Krajowa narada drobiarska

2 bm. rozpoczęła się w Rzeszowie ogólnokrajowa narada, poświęcona sprawom hodowli i intensyfikacji produkcji drobiarskiej.

Celem narady jest omówienie dotychczasowego rozwoju hodowli drobiu w kraju oraz ustalenie zadań w tym zakresie na najbliższą 5-latkę. Oblicza się, że obecnie mamy w Polsce ponad 130 mln. sztuk drobiu, głównie kur, natomiast nośność jest niska i wynosi zaledwie ok. 100 szt. jaj od kury rocznie, podczas gdy np. w Holandii jest dwukrotnie wyższa. Roczna produkcja jaj przekracza u nas 6 mld szt. (PAP)

Wielki wkład Związku Radzieckiego do pokojowego wykorzystania energii jądrowej

Na łamach dziennika „Izwestia” I. Morochow, pierwszy zastępca przewodniczącego Komitetu Państwowego ZSRR do spraw wykorzystania energii atomowej, zamieszcza w związku z konferencją genewską, artykuł omawiający ogromny wkład ZSRR do pokojowego wykorzystania energii nuklearnej.

Radziecka atomowa nauka i technika — stwierdza autor — może zademonstrować na trzeciej konferencji atomowej w Genewie bardzo dobre wyniki. Dotyczy to zwłaszcza energetyki jądrowej. Związek Radziecki jest w tej dziedzinie pionierem. Pierwsza na świecie elektrownia atomowa o mocy 5 tysięcy KW, której dziesięciolecie niedawno obchodzono, stała się prototypem wielkiej bielejarskiej elektrowni atomowej im. I. W. Kur-

czatowa. Pierwszy blok tej elektrowni o mocy 100 tys. KW został oddany do użytku w bieżącym roku. Instalowany właśnie drugi blok o mocy 200 tys. KW będzie oparty na bardziej prostej i oszczędniejszej konstrukcji.

Dalej I. Morochow wymienia inne będące w toku prace.

W stadium rozruchu znajduje się pierwszy blok noworoneskiej elektrowni atomowej o mocy 200 tys. KW, gdzie zastosowano pewne dalsze udoskonalenia. Z chwilą uruchomienia drugiego bloku noworoneska elektrownia atomowa uzyska moc 575 tys. KW, a koszt energii elektrycznej przez nią produkowanej zbliży się znacznie do kosztów uzyskiwania tej energii z innych tradycyjnych źródeł.

Niedawno zapadła decyzja o budowie elektrowni atomowej na bazie tzw. szybkiego reaktora BN-350. Po dalszym rozwinięciu tej konstrukcji można będzie uruchomić szybkie reaktory o mocy od 600 tys. do miliona KW. Oczywiście jest, że staną się one podstawą energetyki jądrowej na wielką skalę.

Obok tego, w ciągu ostatnich trzech lat zbudowano w ZSRR kilka mniejszych elektrowni atomowych. W połowie roku 1963 uruchomiono elektrownię atomową „Arbus” o mocy 750 KW.

W pracach uczonych i inżynierów radzieckich szczególne miejsce zajmuje także problem bezpośredniego przekształcania energii jądrowej w elektryczną.

Z kolei autor przypomina, że energetyczne urządzenia atomowe znalazły też zastosowanie w żegludze radzieckiej. Atomowy lodołamacz „Lenin”

od 5 lat wykonuje wszelkie stawiane przed nim zadania z zakresu przeprowadzania statków poprzez lody arktyczne.

Dalsza część artykułu poświęcona jest wielostronnym pracom naukowo-badawczym w ZSRR w specjalnym ośrodku, który znajduje się w Melekess w pobliżu Ulanowskiej, a także różnym eksperymentom z dziedziny energii jądrowej.

Prowadzone są również intensywne badania nad stosowaniem radioaktywnych izotopów i radiacji nuklearnej w biologii i rolnictwie.

Od blisko 10 lat — stwierdza I. Morochow — Związek Radziecki współpracuje z innymi państwami w dziedzinie wykorzystania energii atomowej do celów pokojowych. W tym okresie zawarł on przeszło 30 dwustronnych układów. Od roku 1957 w poszczególnych państwach zbudowano i uruchomiono przy pomocy ZSRR 9 reaktorów, 6 cyklotronów, 7 laboratoriów chemicznych i fizycznych i generator elektrostatyczny. Na bazie tych instalacji w takich krajach jak Rumunia, Czechosłowacja, Polska, Węgry, Bułgaria, NRD, ChRL, Jugosławia i ZRA stworzono krajowe atomowe ośrodki naukowe.

Trzecia międzynarodowa konferencja do spraw pokojowego wykorzystania energii atomowej niewątpliwie zacieśni te kontakty — konkluduje autor. (PAP)

Czeska Venus sprzed 25 tys. lat

W pobliżu Pragi, między Modrzanami a Komorzanami, podczas wydobywania piasku natrafiono na przedmiot, który wywołał bardzo duże zainteresowanie archeologów. Jest to posążek kobiety — bez głowy, rąk i nóg — wyrzeźbiony w krzemieniu. Jego długość wynosi 6,8 cm, a szerokość 2,2 cm.

Jak oświadczył pracownik Instytutu Archeologicznego Czechosłowackiej Akademii Nauk, historyk J. Fridrich, posążek pochodzi z epoki kamiennej i liczy prawdopodobnie 25 tys. lat. Otrzymał on nazwę „Czeskiej Venus”. Rzeźba związana jest z kultem matki. J. Fridrich podkreślił, iż znajdowane dotychczas tego rodzaju przedmioty rzeźbione były z kości mamuta, wapienia albo piaskowca. Tymczasem czeska Venus wyrzeźbiona została w krzemieniu.

Obecnie archeolodzy prowadzą szczegółowe badania nad wykopaliskiem.

MO apeluje do sumień rodziców

17-letni przestępcy

Na środowej konferencji prasowej komendant wojewódzki MO w Poznaniu — mgr płk B. Cader poinformował dziennikarzy o niektórych osiągnięciach Milicji w zakresie ujawniania sprawców zabójstw i rozbojów.

11 kwietnia br., ok. godz. 10 uzbójstwo w brzoń palną i zamaskowany bandyta wtargnął do pomieszczenia kasowego Spółdzielni Robót Elektro-technicznych i Budowlanych (Poznań, ul. Ratajczaka). Po straszeniu kasjerki i pracowników, która znajdowała się w kasie napastnik zabrał 120 tys. zł przeznaczonych na wypłatę wynagrodzeń i zbiegł. Śledztwo w tej sprawie następczo wiele trudności chociaż już 25 kwietnia odzyskano 35 tys. zł. Pieniądże te znalazły dzieci, które podczas zabawy natrafili na skrytkę, gdzie przestępca ukrył część łupu. Rodzice tych dzieci natychmiast przekazali pieniądze MO. W wyniku żmudnych i długotrwałych dochodzeń 26 ub. miesiąca MO zatrzymała podejrzanych w tej sprawie. Są nimi: Zdzisław Bauman (zam. przy ul. Poznańskiej 27) oraz współdziałający z nim Ryszard Budziński (ul. Poznańska 43), uczeń poszkodowanej instytucji i Stefan Braun (ul. Kochanowskiego 1). Wszyscy mają 17 lat!

Na marginesie tej sprawy — stwierdził płk Cader — trzeba po-

W Sajgonie obawy przed nowym zamachem stanu

Jak donosi sajgoński korespondent Reutera, w środę oddziały w stolicy południowego Wietnamu postawione zostały w stan pogotowia w związku z pogłoskami, że jednostki dowodzone przez oficerów sympatyzujących z partią narodową Dai Viet maszerują na Sajgon w celu dokonania zamachu stanu.

Niepotwierdzone wiadomości na temat nowego zamachu pojawiły się po ustąpieniu przywódcy partii Dai Viet Hoana z gabinetu tymczasowego premiera Oanha.

W Sajgonie nadal panuje napięta sytuacja. Buddyzm i studenci nieomal codziennie przedstawiają coraz to nowe żądania pod adresem rządu. Również napięta sytuacja panuje w miastach Hue oraz Danang.

Niedawny dyktator pld. Wietnamu, gen. Nguyen Khanh nadal przebywa w miejscowości wypoczynkowej Dalat położonej w odległości około 320 km od Sajgonu. (PAP)

U Thant:

Sprawa Cypru trudna do rozwiązania

Sekretarz generalny ONZ — U Thant opuszczając we wtorek po południu Genewę i udając się z powrotem do Nowego Jorku, oświadczył, iż doszedł do wniosku, że przynajmniej na razie „wykluczone jest znalezienie rozwiązania problemu cypryjskiego, na które wyraziłyby zgodę wszystkie zainteresowane strony”. Niemniej — jak stwierdził U Thant w rozmowie z dziennikarzami na lotnisku genewskim — rokowania będą kontynuowane i ma on nadzieję, że znalezienie wkrótce osoby, która mogłaby przejąć rolę mediatora w kwestii Cypru w zastępstwie chorego od dłuższego czasu Sakari Tuomio.

Zdaniem U Thanta, wojska ONZ na Cyprze powinny pozostać tam na dalsze trzy miesiące po upływie terminu ich misji w dniu 26 bm. Podkreślił on przy tym konieczność znalezienia funduszy na utrzymanie tych wojsk na wyspie.

Znowu strzały

W środę rano doszło do ożywionej wymiany strzałów w pobliżu wsi Lefka, położonej na północy Cypru, w pobliżu miejscowości Xeros — stwierdził rzecznik sił ONZ na Cyprze. Rejon ten uważany jest za ufortyfikowany bastion Turków cypryjskich.

W Atenach opublikowano oświadczenie Komitetu Wykonawczego Greckiej Lewicy Demokratycznej (EDA) w spra-

Gorączka przedwyborcza w USA Johnson forsuje postępowe ustawy

Po krótkiej przerwie Kongres amerykański wznowił swe obrady w Waszyngtonie i jak podkreślają miejscowi obserwatorzy polityczni, jego 88 sesja zakończy się nie wcześniej niż w początkach października. Nie uśmiecha się to zbytnio amerykańskim ustawodawcom, gdyż za 2 miesiące w USA odbędą się wybory i chcieliby oni już w najbliższych dniach opuścić Kapitol, rozpoczynając kampanię przedwyborczą. W roku bieżącym obok wyborów prezydenckich odbędą się także wybory jednej trzeciej składu Senatu i 135 członków Izby Reprezentantów.

W ciągu ostatnich dni szczególnie zacięte spory w Senacie amerykańskim toczyły się wokół sprawy pomocy lekarskiej dla 19 milionów Amerykanów w podeszłym wieku. Prezydent Johnson i kierownictwo partii demokratycznej są zainteresowani, aby wbrew wszystkiemu przeforsować ustawę, gdyż zwiększyłoby to szanse demokratów w listopadowych wyborach.

Kandydaci partii republikańskiej Goldwater i Miller występują zdecydowanie przeciwko projektowi ustawy. Wśród przeciwników pomocy lekarskiej dla Amerykanów najstarszego pokolenia, znajduje się także wielu działaczy

partii republikańskiej oraz grupa reakcyjnych senatorów demokratycznych z południa.

Zwolennicy projektu ustawy, pragnąc zebrać niezbędną liczbę głosów dla przyjęcia ustawy, poszli na kompromis i wprowadzając zmiany do własnego projektu osłabili niektóre jego punkty. Projekt ustawy o pomocy lekarskiej włączony został do szerszego projektu ustawy o opiece społecznej.

W ślad za projektem ustawy o pomocy lekarskiej dla osób starszych Kongres rozpatrywać będzie projekty ustawy o pomocy dla rejonu gór Apalałachów, którego mieszkańcy cierpią wyjątkową nędzę i bezrobocie. Kongres zajmie się także sprawą pomocy dla zagranicy.

Jeśli prezydentowi Johnsonowi uda się zrealizować plan zatwierdzenia wymienionych wyżej ustaw, to jego szanse wyborcze poważnie wzrosną. Należy podkreślić, że dotychczas z 51 projektów, które zgłosił lub poparł Johnson, 41 zostało przyjętych przez Kongres.

AFL-CIO popiera Johnsona

29-osobowa rada wykonawcza amerykańskiej centrali związkowej AFL-CIO, i na jej wniosek, 166-osobowy zarząd centrali, jednogłośnie postanowili poprzeć Johnsona i Humphreya w listopadowych wyborach prezydenckich i wezwać członków wszystkich 131 podlegających im związków zawodowych do głosowania na obu kandydatów Partii Demokratycznej. Członkowie rady zarządu przyjęli zostali przez prezydenta Johnsona, któremu zakomunikowali o swej decyzji. Na konferencji prasowej, przewodniczący centrali, Meany, oświadczył, że AFL-CIO przeznaczy milion dolarów na fundusz wyborczy demokratów, oraz zapowiedział aktywny udział wszystkich działaczy związkowych w kampanii wyborczej.

Partia Demokratyczna, tradycyjnie miała poparcie kierownictwa związków zawodowych. Jednakże w roku bieżącym zarówno demokraci, jak i przywódcy związków starali się nadać szczególnie manifestacyjny charakter w podkreślaniu jedności i wspólnoty interesów. Jedni i drudzy zainteresowani są w porażce wyborczej Goldwatera.

Prasa opuszcza Goldwatera

Wiele gazet amerykańskich, które w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat niezmiennie udzielały poparcia Partii Republikańskiej, obecnie oświadczają, że w zbliżającej się kampanii przedwyborczej, popierać będą prezydenta Johnsona.

Niedawno oświadczenie tego rodzaju złożył dziennik „Reformer”, ukazujący się w stanie Vermont. Przez 53 lata swego istnienia, gazeta ta nigdy nie popierała kandydatów demokratycznych w wyborach prezydenckich. „Reformer” uważa, iż nie można zgodzić się ze skrajnymi poglądami kandydata republikańskiego, Barry Goldwatera.

Dwie inne gazety tego samego stanu, tradycyjnie zaliczane do prasy republikańskiej, „Times-Argus” i „Ratland Herald”, również oświadczyły, że popierać będą Johnsona, a nie Goldwatera. Dziennik „Press”, wydawany w stanie Nowy Jork, który przez 100 lat występował zawsze przeciwko demokratom, tym razem zrezygnował z popierania kandydata republikańskiego.

GŁOS WIELKOPOLSKI nr 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000.

Dalsze oziębienie w stosunkach Paryż — Bonn

Minister spraw zagranicznych nie poinformował rady o fazie, przez jaką przechodzą obecnie stosunki francusko-niemieckie, którą przecież charakteryzuje niezaprzeczalne oziębienie — pisze paryski „Le Monde” w sprawozdaniu z posiedzenia rady ministrów, która obradowała w środę pod przewodnictwem gen. de Gaulle’a.

W Paryżu np. podkreśla się żywą reakcję, jaką wywołała w Bonn depesza gen. de Gaulle’a do premiera Chruschowa z podziękowaniami za życzenia z okazji 20 rocznicy wyzwolenia. Ton „szczególnie przyjazny” tej depeszy — jak to określa „Le Monde” — został bardzo silnie odczytany w Bonn, zwłaszcza po pominięciu całkowitego milczenia przez szefa państwa francuskiego sprawy pojednania francusko-niemieckiego w ogłoszonym przezeń przemówieniu w czasie ostatnich uroczystości. (PAP)

Bońska Luftwaffe coraz silniejsza

Lotnictwo wojskowe NRF jest intensywnie rozbudowywane. Rząd zachodniemiecki dokłada starań, by wyposażać Luftwaffe w nowe typy samolotów przystosowa-

nych do przenoszenia broni rakietowej z głowicami nuklearnymi. Dowódca zachodniemieckich sił lotniczych, generał Panitzky oświadczył dzień nikarzm w Bonn, że trzy eskadry lotnictwa wojskowego NRF otrzymały już ponaddwukrotnie samoloty odrzutowe typu F-104. Wkrótce sześć dalszych eskadr uzbieranych zostanie w samoloty tego typu.

Panitzky oświadczył, że obecnie szkolenie lotników lotnictwa wojskowego Bundeswehry przeprowadzane jest głównie za granicą: w bazach lotniczych USA oraz na Sardynii. Poinformował on, że w przyszłości piloci szkoleni będą również na terytorium Portugalii.

Generał boński oświadczył, że samoloty Luftwaffe nadal będą dokonywać lotów ćwiczebnych na niskich wysokościach. Odrzucił on w związku z tym liczne protesty ludności i władz lokalnych w różnych rejonach NRF, które stanowczo domagały się przerwania takich lotów. (PAP)

Pożar w hiszpańskim miasteczku filmowym

W środę wybuchł wielki pożar w hiszpańskim miasteczku filmowym Hoyo de Manzanares niedaleko Madrytu. Ogień zniszczył wiele zabudowań i urządzeń. Straty oblicza się na 4 miliony pesetów.

Warto przypomnieć, że 25 sierpnia wielki pożar wybuchł pod Madrytem w studiach filmowych towarzystwa CEA. Straty materialne oceniono wówczas na 100 milionów pesetów. (PAP)

Polski sprzęt dla górników Jugosławii

Polska dostarczyła Jugosławii sprzęt dla kopalń odkrywkowych, co umożliwiło przyspieszenie wydobywania węgla. Celem zapoznania specjalistów jugosłowiańskich z doświadczeniami polskimi w tej dziedzinie, Związek Inżynierów i Techników Jugosławii organizuje w dniach 17—19 bm. w Belgradzie polsko-jugosłowiańską naradę, poświęconą problemom eksploatacji węgla. (PAP)

Zabytki Paryża w odnowionej szacie

Rozpoczęta w 1960 r. według planu francuskiego ministra kultury Malraux akcja oczyszczania paryskich zabytków i niektórych budynków prywatnych przywróciła świeżość prawie wszystkim ważniejszym zabytkom historycznym stolicy Francji. Po zakończeniu prac nad oczyszczaniem katedry Notre Dame, gmachów opery i Luwru, trwają prace przy odnawianiu budynków Sorbony, Senatu, teatru „Comedie Francaise”. W najbliższym okresie przewiduje się rozpoczęcie oczyszczania Panteonu i Łuku Triumfalnego. Przypuszcza się, iż cała akcja zakończona zostanie w 1973 r.

NIE ZAPOMINAJ!
SAMOCHÓD „TRABANT-COMBI” oraz
110 PREMII PIENIĘŻNYCH W „KOZIOLKACH”
K5582

Spotkanie trzech przywódców laotańskich

Po raz pierwszy w ciągu kilkudniowego pobytu w Paryżu przywódcy trzech ugrupowań laotańskich spotkali się razem na obiedzie wydanym we wtorek przez francuskiego ministra spraw zagranicznych, Couve de Murville.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Feliks Bilos.

Maszyny czekają na pracę

Na budowach mamy coraz więcej maszyn. Wielkie place budowlane są dzisiaj już w wielu miastach, między innymi w Poznaniu na osiedlu Świerczewskiego. Tam właśnie osiąga się najlepszy wskaźnik wykorzystania maszyn budowlanych w całym poznańskim budownictwie. A gdzie indziej?

Pisze o tym Zdzisław Jurczyński na łamach „Trybuny Ludu” (nr 243), stwierdzając, że w Poznańskim Zjednoczeniu Budownictwa:

„zarówno wyniki pracy wielozmianowej jak i wykorzystanie sprzętu nie są imponujące. Na 12 przedsiębiorstw znajdujących się w Zjednoczeniu, zaledwie w trzech przeciętny czas pracy sprzętu przekroczył 8 godz. W pozostałych jednak niewiele wybiega poza 4 godziny a są i takie przedsiębiorstwa, w których sprzęt pracuje w ciągu dnia zaledwie 3 godziny. Toteż mimo wysiłków przedsiębiorstw większych, mniejszych, przeciętny czas pracy maszyn w Zjednoczeniu poznańskim wynosi 5,3 godz. w ciągu dnia. Jest więc nieco niższy od przeciętny krajowej.

Nie bez winy jest tu samo Zjednoczenie. Doświadczania innych regionów, chociażby Warszawy wykazały, że o wiele lepsze wyniki można uzyskać przy koncentracji sprzętu w jednym przedsiębiorstwie, które jest także dysponentem tych maszyn i urządzeń.

Zwiększa się wtedy wprawdzie ilość przerzutów sprzętu z budowy na budowę, ale za to unika zbędnych przestojów. Sprzęt przejeżdża tam, gdzie jest w danej chwili potrzebny. W Poznaniu takiego przedsiębiorstwa jeszcze nie ma.

W roku ubiegłym przeprowadzono reorganizację w budownictwie. Przedsiębiorstwa kluczowe wchłonęły jednostki budownictwa terenowego. Nie wszędzie jednak operacja ta przebiegała sprawnie. Z tego m. in. powodu z obryzmi trudnościami borykało się Konińskie Przedsiębiorstwo Budowlane.

Obecnie sytuacja nieco się poprawiła. Mimo to przedsiębiorstwo nie ma najlepszych wyników. Czas pracy maszyn wynosi tu zaledwie 4,8 godzin.

W zakończeniu autorka formułuje taki oto generalny wniosek, który z pewnością dotyczy nie tylko poznańskiego budownictwa:

„za szybko rozwijającą się w budownictwie bazą sprzętową, nie nadają ani organizacja robót, ani rozwój zaplecza budowlanego. Trudności materiałowe, remontowe, trudności z uzyskaniem fachowców hamują pracę sprzętu. Dlatego też dopóki maszyny będą musiały czekać na materiały, samochody, fachowców — żadne zalecenia administracyjne nie wpłyną na lepsze wykorzystanie sprzętu na budowach.”

LEKTOR

ZIEMIA — CHŁOPOM

Zmianę oblicza polskiej wsi zapoczątkował dekret rządu sprzed dwudziestu lat (6. IX. 1944 r.) wprowadzający reformę rolną. Dekret przeistoczył w prawo deklarację Manifestu Lipcowego PKWN, stwierdzającą: „Aby przyspieszyć odbudowę kraju i zaspokoić odwieczny pęd chłopów polskiego do ziemi, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego przystąpi natychmiast do urzeczywistnienia na terenach wyzwolonych szerokiej reformy rolnej”.

Próg wielkich przemian

Reforma rolna z 1944 r. przecinała metodą rewolucyjną węzeł gordyjski zaciśnięty wokół szyi ludzi stanowiących przed wojną znaczną część mieszkańców wsi. Jej realizacja na ziemiach starych i odzyskanych pozwoliła na obdarzenie ziemią bezrolnych i małorolnych i na konanie w interesie ludności wsi zmiany struktury rolnej.

Przed wojną najliczniejsze były gospodarstwa o powierzchni poniżej 2 hektarów. Natomiast w roku 1960 największa liczba ludności rolniczej skupiała się w gospodarstwach o powierzchni 2—5 hektarów, następnie w gospodarstwach o powierzchni 7—10 hektarów. Gospodarstwa o powierzchni poniżej 2 hektarów znajdowały się dopiero na trzecim miejscu. Udział tych ostatnich zmniejszył się do tego stopnia, że w 1960 r. żyło w nich tylko 13,4 proc. ogółu ludności posiadającej indywidualne gospodarstwa rolne.

Dekret o reformie rolnej zadecydował ostatecznie o poparciu przez masę chłopów — bezrolnych i małorolnych — władzy ludowej i włączył je do aktywnego współdziałania w budowie nowego państwa.

Oceniając pozytywne skutki społeczne i polityczne zainicjowanej przed dwudziestu laty reformy rolnej trzeba pamiętać nie tylko o tym, że dekret wydany został w warunkach toczącej się wojny na ziemiach polskich, ale i o tym, że działały wówczas siły polityczne na tych ziemiach, które jako swoje pierwszoplanowe zadanie stawiały stordowanie reformy rolnej. Podstawowe założenia dekretu znalazły się w programie utworzonej w styczniu 1942 r. Polskiej Partii Robotniczej, programie, który stwierdza, że ziemia powinna należeć do tych, którzy na niej pracują. Dla tego programu PPR zjednała sobie Stronnictwo Ludowe „Wolę Ludu”, lewicowe skrzydło Polskiej Partii Socjalistycznej oraz Stronnictwo Demokratyczne, a więc ugrupo-

wania polityczne, które weszły w skład utworzonej 1. I. 1944 r. Krajowej Rady Narodowej. Współdziałanie tych partii z PPR oraz poparcie jakie następnie dla tej koncepcji sformułowanej w Manifestie Lipcowym PKWN udzielił chłop — m. in. na zjeździe chłopów małorolnych zorganizowanym przez PPR w Lublinie oraz sierpniowym zjeździe „wiciarzy” — umożliwiło wydanie dekretu o reformie rolnej wbrew koncepcjom wstecznych sił politycznych. Dekret oraz wydane następnie uzupełnienia realizowały same masy chłopów mimo bezwzględnej walki podjętej przez popieczników emigracyjnej delegatury londyńskiej przeciwko działaniom PPR, PPS i działaczom demokratycznym SL. W wyniku tej walki skierowanej przeciwko chłopom przeprowadzającą reformę rolną, śmierć z rąk reakcji poniosło do kwietnia 1946 r. 6 952 osoby. Reakcja nie znalazła jednak dostatecznie szerokiej bazy działania, bowiem reforma rolna zrodziła dość powszechny ruch społeczny realizujący dekret w sposób rewolucyjny. Robotnicy rolni i biedota wiejska poczęła liczyć wstępować do PPR i SL. Aktywizacja i współdziałanie mas chłopów po stronie obu tych partii umożliwiły przebudowę całego ustroju społeczno — gospodarczego kraju.

Dalsza przebudowa

Nowa struktura gospodarstw ukształtowana w wyniku reformy rolnej z 1944 r. i przemian jakie nastąpiły w latach następnych przyczyniła się do podniesienia produktywności naszego rolnictwa. Szacuje się, że w ostatnich trzech-czterech latach produkcja rolnictwa na 100 hektarów użytków rolnych osiągnęła o 65 proc. wyższy poziom w porównaniu do stanu przedwojennego. Taki postęp uzyskano mimo znacznego spadku zatrudnienia w rolnictwie powstałego w wyniku dużego odpływu ludności do zajęć w przemyśle. Świadczy to o znacznym wzroście wydajności pracy

w nowym — powojennym — rolnictwie. Obecna wydajność naszego rolnictwa, mimo osiągnięć w porównaniu z okresem przedwojennym, nie jest jednak zadowalająca.

Zasadniczą zmianę w polityce rolnej wprowadziło VIII plenum KC PZPR, a następnie ogłoszone w styczniu 1957 r. „Wytyczne KC PZPR i NK ZSL w sprawie polityki rolnej”. Rozwój jaki nastąpił od tego czasu na wsi — wyrażający się znacznym podwyższeniem efektywności gospodarstwa oraz ożywioną działalnością inwestycyjną — zdaje się sięgać powoli kresu możliwości przy obecnym uzbrojeniu technicznym. Dlatego też w referacie tow. Wł. Gomułka na IV Zjeździe PZPR padło sformułowanie, że „Obecnie dalszy wzrost produkcji rolnej nie może się odbywać jedynie przez wzrost nakładów pracy żywej i wykorzystanie istniejących jeszcze w części gospodarstw rezerwy siły roboczej...”. Konieczne są inwestycje na mechanizację, meliorację, budownictwo... Trzeba zintensyfikować uprawę przez nawożenie i ochronę roślin. Słowem produkcja przemysłu rozwinętego w latach pięćdziesiątych po dzień dzisiejszy winna przysięść w obszarze rolnictwa. „Nadchodząca pięćdziesiąta — powiedział Wł. Gomułka — będzie więc w pierwszym rzędzie okresem dalszego odrabiania inwestycyjnych zaległości w rolnictwie, które narosły w latach pierwszej fazy przemysłowego kraju”.

Celowe wykorzystanie tych środków zależeć jednak będzie od tego czy potrafimy polepszyć i rozbudować kółka rolnicze i inne formy społecznego działania oraz wpłynąć na procesy związane ze zmianą struktury gospodarstw utrdujących efektywne gospodarowanie. Dekret o reformie rolnej z 1944 r. rozwiązał w zasadzie problem ziemi dla uprzednio bezrolnych i małorolnych, nie stworzył jednak niezmiennego modelu wsi. Dekret zapoczątkował proces trwających nadal przeobrażeń wsi.

EGON CZYSZ

Z wędrowek wakacyjnych Poznaniacy na operowych deskach

W sopockiej Operze Leśnej nie byłbym od czasów dzieciństwa, kiedy to zwiadałem — za przepustką — słynny „Zoppot” czyli perłę „Wolnego Miasta Gdańska”. W okresie 1909—1939 wystawiano we „Waldoper” potężne cykle Wagnerowskie, w realizacji różnych teatrów niemieckich. Od tamtych czasów minęło wiele lat. Ustało groźne kucie mieczy „Zygfrida” nad polskim morzem. Dziś w Operze Leśnej rozbrzmiewa nasza narodowa „Halka”, ale także „Aida” i „Carmen”. Uczestniczyłem jako widz właśnie w tym ostatnim spektaklu, jednak chyba nieszczerze wybrany przez Teatr Bałtycki. Przedstawień na wolnym powietrzu nie należy tylko mechanicznie przenosić ze sali. Wspaniałe otoczenie lasu prosi się o sztuki teatralne — ze specjalną scenografią. W „Carmen” tylko „akt w górach” nadawał się na plener. Otrzymałem też zasłużone, gorące oklaski ze strony 4-tysięcznego audytorium, siedzącego (w płaszczech) na białych, szerokich ławach, ustawionych amfiteatralnie. Za to sceny przed koszarami (Sewilla) albo w gospodzie Lillas Pastia wyglądały osobliwie wśród polskich sosenek... Wykonanie muzyki określić należy jako bardzo średnie. Chór często nie szedł równo z orkiestrą (dyr. J. Michalak).

Spółród solistów zdecydowanie wyróżniała się blaskiem i soczystością równo prowadzonego sopranu K. Ingersleben (diplomantka poznańskiej PWSM). Na powojennych scenach nie słyszałem chyba jeszcze nigdy tak intonacyjnie fałszywie śpiewającego Don Jose (Z. Czarnota). W roli tytułowej przypominała się ceniona ongi w Poznaniu — K. Kostal, która ledwie dawała sobie radę z odpowiedzialnym zadaniem. Jak powszechnie mówiono: przedstawienie „Halki” udało się znacznie lepiej, już choćby ze względu na świetną batutę dyr. J. Katlewicza. W roli głównej wystąpiła także absolwentka naszej PWSM: H. Jaśkowiak-Walińska. Natomiast zdumiewa wręcz znakomita akustyka Opery Leśnej, gdzie nawet pianissimo solistki śpiewającej „arię z kartami” — gdzieś bardzo daleko i wysoko (między prawdziwymi drzewami) — brzmiało wyraźnie. Dodatkowy walor stanowi tegoroczna innowacja czyli imponujący nylonowy dach, rozciągnięty nad całą widownią (majstersztyk grupy naukowców i techników, z dyr. R. Przybyłowskim na czele).

Z kilku mniej lub więcej atrakcyjnych imprez, organizowanych przez Operę i Filharmonię Bałtycką wyróżnijmy jeszcze wykonanie na Zamku Malborskim opery W. Żeleńskiego „Konrad Wallenrod” (z rozmachem zainscenizowanej przez R. Bujańskiego, na tle historycznej krzyżacko-gotyckiej budowli). Na uroczysty dzień 22 lipca z premierą „Legendy Bałtyku” F. Nowowiejskiego wystąpiła Opera Łódzka. Przedstawienie można określić jako śmiałą, ale i udaną „inwazję Wielkopola” na Łódź. Dyrygował młody dyplomant poznańskiej PWSM — Mieczysław Wojciechowski (nie mylić z Zygmuntem!), przy konsultacji drugiego rodowego poznaniaka dr. Z. Latoszewskiego (obecnie dyrektora tamtejszego teatru). Gustowne, romantyczne dekoracje i kostiumy projektował nasz zasłużony scenograf wielkopolski S. Jaroński, który inscenizował dotychczas prawie każdy spektakl „Legendy” — od chwili powstania dzieła (równy 40 lat temu). Reżyseria Majaka i choreografia Parnella korzystnie rozwinęły pomysły tych artystów, zapoczątkowane kilka lat temu w operach Poznania i Wrocławia. Chór, balet i orkiestra teatru w Łodzi swobodnie pokonały wszelkie trudności przeciwie skomplikowanej partytury (szczególnie owacje zbierała „scena podwodna w zaklętym królestwie Winety”). Wśród potrójnej obsady solistów zwracała uwagę wysoką kulturą swego śpiewu znana i u nas sopranistka Lidia Skowron.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Pracownicy poszukiwani

SPÓŁDZIELNIA PRACY „HUTNIK” W POBIEŻSKACH — przyjmie zaraz:

1. KIEROWNIKA ADM. - HANDLOWEGO — z wynagrodzeniem miesięcznym zasadniczym od 1.600—2.900 zł plus premia uznaniowa. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie z odpowiednim stażem;
 2. KIEROWNIKA WYDZ. PRODUKCYJNEGO — INŻYNIER - CHEMIK, wymagana jest ukończona akademia górniczo - hutnicza i praktyka w przemyśle szklarskim, wynagrodzenie miesięczne zasadnicze od 1.600 — 2.800 zł plus premia uznaniowa;
 3. GŁÓWNEGO MECHANIKA — INŻYNIER - MECHANIK - ELEKTRYK z wykształceniem wyższym, wzgl. technik z odpowiednim stażem. Wynagrodzenie miesięczne od 1.200 — 2.100 zł plus premia uznaniowa;
 4. GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne, wzgl. średnie ekonomiczne z odpowiednim stażem. Wynagrodzenie miesięczne od 1.400 — 2.700 zł plus premia uznaniowa.
- Wynagrodzenie obowiązuje według załącznika nr 1 do uchwały Zarządu CZSP nr 390 z dnia 13 grudnia 1957 r.

Zgłoszenia osobiste pokój nr 5. W5504

Dnia 2 września br. zasnął w Panu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, syn, brat i szwagier, śp.,

Edward Dals

podchorąży Wojsk Polskich, uczestnik walk wrześniowych i powstania warszawskiego, oficer AK, więzień Majdanka

Przeżywszy lat 46.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 września o godz. 9 rano w kaplicy O. O. Ducha św. w Puszczykowie i na cmentarzu w Puszczykowie o godz. 16.30.
Msze św. żałobne zostaną odprawione w sobotę o godz. 9 rano w kaplicy O. O. Ducha św. w Puszczykowie i na cmentarzu w Puszczykowie o godz. 16.30.
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z CÓRKAMI, MATKA, RODZENSTWO I RODZINA
Puszczykówko — Opalenica 314575

KUJAWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WAPIENNICZEGO BIELAWY, p-ta Piechcin

k/Inowrocławia zatrudnia zaraz

Z-CĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO wymagane wyższe wykształcenie i 4 lata praktyki.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy. Mieszkanie zapewnione w Inowrocławiu. Zgłoszenia kierować do Działu Kadr. W5495

Samochody

Sprzedam „Ifę” 3 samochodów model 1950. Telefon 626-36. 30939g

Jawę 175 sprzedam. Głogowska 71 m. 54. 31264g

Sprzedam motocykl MZ 250 model 1963 r. Stan idealny. Wąsława 62 m. 3, Poznań (po godz. 16). 31254g

Dnia 2 września 1964 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, nasza matka, teściowa, babcia, prababcia, śp.,

Pelagia Szrake

z d. JANIKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5. 9. br. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

MĄŻ Z RODZINĄ

Poznań, Gniezno, Warszawa 31505g

Dnia 3 września 1964 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, babcia, prababcia, teściowa, siostra i ciotka, przeżywszy lat 71, śp.,

Pelagia Mankiewicz

z d. BARANIAK

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 6. 9. br. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA 31542g

Dnia 2 września 1964 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 77, śp.,

Pelagia Gostyńska

z domu KRUK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

W smutku pogrążony

MĄŻ Z RODZINĄ 31507g

Dnia 2 września 1964 r. zmarła nasza najdroższa matka, siostra i babka, przeżywszy lat 75, śp.,

z ROGALEWSKICH

Michalina Pogonowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm. o godz. 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Chwałkowskiego 10a m. 20. 31477g

Dnia 2 września 1964 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach, zmarła w Bogu, namaszczonej Olejami św., moja najdroższa, ukochana córka, nasza siostra, śp.,

Stefania Szyfter

odznaczona dwukrotnie srebrnym i raz złotym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 16 na cmentarzu na Junikowie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 14. 9. br. o godz. 8 w kościele parafialnym Najsw. Serca Jezusowego na Jeźcach.

W smutku pogrążeni

MATKA, BRAT, SIOSTRA I RODZINA

Poznań, ul. Poznańska 41 31536g

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualn.; 8.30 Piosenka dnia; 9 Muzyka; 9.30 Polskie mel. ludowe; 9.40 Dla przedszkoli — „Serdecznie witamy”; 10. Mozaika muzyczna; 10.55 Poranek literacko-muzyczny z Rozgł. Koszalińskiej; 12.15 Reportaż Red. Ekonom.; 12.45 Swojskie melodie gra Zespół Akordeonistów T. Wesołowskiego; 13 Muzyka; 13.20 Muz. baletowa; 14 „Afryka nie tylko poety” — relacje z podróży Polaków do Afryki; 14.20 Muzyka; 15.35 Z nagrań S. Rachmaninowa; Robert Schumann — Karnawał op. 9; 16.05 „Kultura pilnie poszukiwana”; 16.35 „Moje miejsce w życiu”; 17.05 Poradnik Językowy nr 556 w oprac. prof. dr. W. Doroszewskiego; 17.25 Reportaż literacki; 17.45 „Pięć minut o wychowaniu”; 17.50 Red. E. Bończa w Radiowej Encyklopedii Aktualności; 18 Koncert dnia; 19 Gra Ork. Symf. Minneapolis dyr. Antal Dorati; 19.15 Ze wsi i o wsi; 19.30 „Rozmowy Redakcji Społecznej”; 19.40 Mel. lud. w wyk. Chóru i Kapeli Ludowej Rozgł. Śląskiej PR pod dyr. Wł. Byszewskiego; 20.26 Sport; 20.35 1) „Człowiek, którego serce było w górach” tryptyk słuch.; 2) „Jim Pemberton i jego syn Trigger”; 3) „Posłaniec”; 21.35 Notatnik kulturalny; 21.45 Konc. żydzej; 22.25 L. Różycki — Sonata a-moll op. 10 na wiolonczelę i fortepian; 22.42 Ulubione melodie.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23. PROGRAM II: 8.30 Z cyklu: „Spotkania 64” aud. pt. „Wisłowa, Stelton, Elana, Anilana”; 9 „Rytmy młodych”; 9.50 Public. miedzyznar.; 10 Mel. Offenbacha; 10.30 Z życia ZSRR; 11 Konc. muz. operowej; 12.50 „Nasze sprawy codzienne”; 13 George Gershwin — Suita z op. „Porgy and Bess” opracowana przez Russel a Bennett; 13.25 „Niezłotne ślady” — odc. wspomnień A. Bakalarczyka; 13.45 Muzyczny tydzień Poznania omówi dr J. Miodziński; 14 Z twórczości H. Wieniawskiego; 14.30 Co przyniosła nowe „Problemy”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Mel. J. Straussa; 15.16 Konc. Chóru a cappella PR w Krakowie pod dyr. St. Dobrzańskiego; 15.30 Dla dzieci „Śladami Stasia i Nel” — odc. pow. M. Brandysa; 16 Felieton E. Pacholskiego pt. „70 lat KTYW”; 18.11 Piosenki; 18.30 Kalendarz astro-nautyczny — magazyn popularno - naukowy — autor: Stanisław Kamiński; 18.45 Aud. ekonom.; 19.05 Muzyka i aktualn.; 19.30 Feda Europejskich Festiwalu Muzycznych; 20.12 Aud. literacka; 20.32 D. c. koncertu; 21.44 Sport; 21.47 Mel. rozrywk.; 22.05 „Noc nad Fiordem” słuch. Tormoda „Skagstad”; 22.08 „Radiowe Studio Piosenek”; 22.33 „Melodie na dobranoc”.

TELEWIZJA: 17.15 Program dnia; 17.30 Dla dzieci — „Miś z okienka”; 17.35 Film dla dzieci; 17.55 Fico tygodnia; 18.10 „Wielokronek”; 18.25 Węgrzy na TV — „Sztuka baroku”; 18.55 Filmy krótkometrażowe; 19.20 Magazyn Młodzieżyowy „Zbiżnia”; 19.30 Dobranoc i dzienniki; 20.30 I Festiwal Teatrów Dramatycznych „Zaczarowane koło” L. Rydla — przetr. z Teatru im. J. Osterwy w Lublinie; 22.50 Wiadomości. Telewizja zastrzega sobie prawo zmian.

